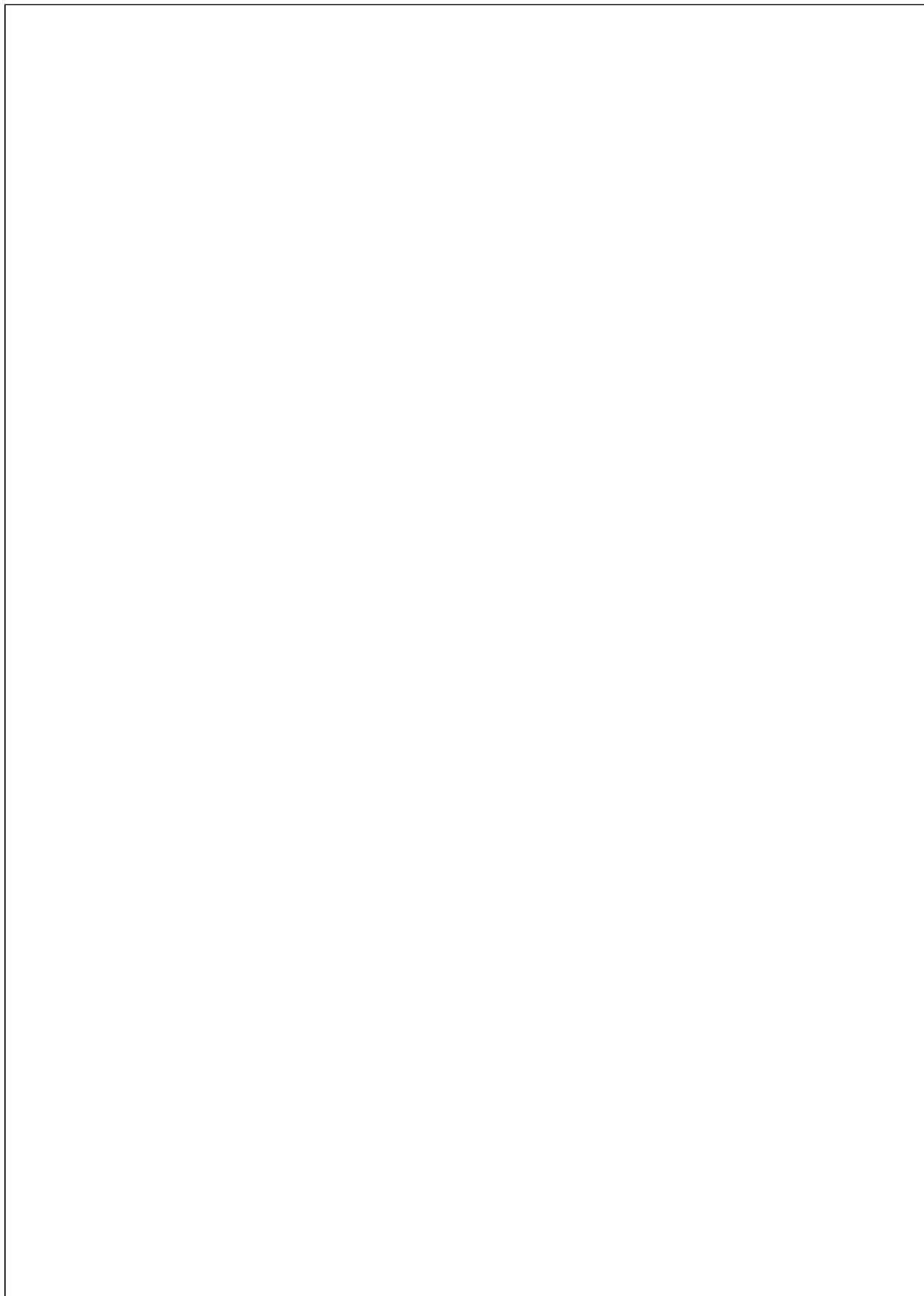


Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/fotorelacje/249309,W-Rzeszotarach-odbyly-sie-uroczystosci-upamietniajace-ludowcow-zamordowanych-80-.html>
24.10.2026, 17:05



W Rzeszotarach odbyły się uroczystości upamiętniające ludowców zamordowanych 80 lat temu przez komunistów

22 października 2026 r. pod pomnikiem w Rzeszotarach koło Krakowa uczciliśmy pamięć Józefa Burdy, Józefa Hachlicy, Leona Jani i Pawła Sikory, działaczy ruchu ludowego, żołnierzy i współpracowników Armii Krajowej, zamordowanych w październiku 1946 r. przez funkcjonariuszy reżimu komunistycznego.

22.10.2026

- To wszystko działo się kilkanaście miesięcy po tym, jak na tereny Polski wkroczyła Armia Czerwona z hasłami o wyzwoleniu i braterstwie. A jak to nibywyzwolenie wyglądało? Już po kilku tygodniach kilkanaście tysięcy żołnierzy Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich zostało zesłanych na Sybir. Zaś największy przywódca ruchu ludowego w historii, Wincenty Witos, w marcu 1945 r. został porwany przez NKWD i UB i wywieziony w stronę Związku Sowieckiego. [...] Jak wyglądała ta nowa władza, tzw. ludowa? Wyglądała tak, że w styczniu 1945 r. na Plantach w Krakowie zamordowano dowódcę Batalionów Chłopskich na Małopolskę i Śląsk płk. Narcyza Wiatra „Zawojnę”. [...] A tutaj w nocy z 16 na 17 października 1946 r. zamordowano działaczy Polskiego Stronnictwa Ludowego i działacza Polskiej Partii Socjalistycznej. To tu był prawdziwy sojusz robotniczo-chłopski. Nie ten zainstalowany w Warszawie przez komunistów. To tutaj ten prawdziwy sojusz, oparty o wartości, został zamordowany przez komunistów - mówił w swoim wystąpieniu zastępca prezesa IPN dr Mateusz Szpytma.

Zastępca prezesa IPN zaznaczył, że nie tylko skala mordów była zatrważająca. Podał liczbę aresztowań działaczy PSL w województwie krakowskim. Tylko między grudnia 1946 a 17 stycznia 1947 było ich ponad 2 tysiące. Dodał, że ta ofiara nie poszła na marne.

- Aresztowania, represje, choć było ich tak wiele, nie mogły osiągnąć każdego z działaczy PSL ani każdego, kto się sprzeciwiał, bo to były setki tysięcy ludzi. I to dzięki nim uratowaliśmy w Polsce niezależny Kościół, niezależne rolnictwo, a w perspektywie kolejnych dziesięcioleci, odzyskaliśmy niepodległość - powiedział dr Szpytma.

Podczas uroczystości zastępcy prezesa IPN towarzyszył dyrektor krakowskiego oddziału Instytutu dr hab. Filip Musiał. Odczytano list skierowany do zebranych przez wicepremiera i ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza. Obecni byli m.in. wojewoda małopolski Krzysztof Jan Klęczar oraz zastępca burmistrza Miasta i Gminy Świątniki Górne Agnieszka Ujma.

Po głównej ceremonii w Rzeszotarach delegacje złożyły wieńce i zapaliły znicze na grobach zamordowanych, które znajdują się na cmentarzu parafialnym w pobliskich Podstolicach.



Podstolice. Groby ofiar komunistów. Fot. Janusz Słężak (IPN)



Podstolice. Groby ofiar komunistów. Fot. Janusz Słężak (IPN)



Podstolice. Groby ofiar komunistów. Fot. Janusz Słezak (IPN)



Podstolice. Groby ofiar komunistów. Fot. Janusz Słezak (IPN)



Podstolice. Groby ofiar komunistów. Fot. Janusz Słęczak (IPN)



Podstolice. Groby ofiar komunistów. Fot. Janusz Słęczak (IPN)

W pierwszych latach powojennej Polski jedyną demokratyczną partią dopuszczoną do udziału w jawnym życiu politycznym było Polskie Stronnictwo Ludowe, kierowane przez byłego premiera Rządu RP na Uchodźstwie Stanisława Mikołajczyka. Choć formalnie PSL współtworzyło Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, to faktycznie pozostawało w opozycji wobec

komunistycznej PPR, a jego działacze byli prześladowani przez Urząd Bezpieczeństwa. Terror nasilał się w okresie kampanii przed tzw. referendum ludowym z czerwca 1946 r. i przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego ze stycznia 1947 r. Szacuje się, że w latach 1945-1947 zamordowanych zostało ok. 150 działaczy PSL. W Małopolsce szczególnym echem odbiło się zabójstwo Józefa Hachlicy, a wcześniej trzech działaczy ruchu ludowego z podkrakowskich Rzeszotar.

Józef Burda to były więzień niemieckich obozów koncentracyjnych, współpracownik AK i członek PSL. Leon Jania był żołnierzem AK, komendantem OSP w Rzeszotarach, który z PPS przeszedł do PSL, jako partii naprawdę niezależnej. Paweł Sikora był prezesem Koła PSL w Rzeszotarach i sołtysem wsi. Całą trójkę zamordowali 17 października 1946 r. w Rzeszotarach tzw. nieznani sprawcy, czyli komunistyczna bojówka. Na pogrzebie 20 października przemawiał Józef Hachlica – były żołnierz AK, więzień KL Auschwitz, prezes Koła PSL w Prokocimiu oraz współpracownik Zarządu Wojewódzkiego PSL w Krakowie. W przemówieniu wprost wskazał na komunistów jako sprawców mordy. Dwa dni później, nocą 22 października, pod cmentarz w Prokocimiu przyjechała grupa uzbrojonych mężczyzn. Przeszli pod dom Hachlicy, obudzili go i zastrzelili.

Ciało Hachlicy, leżące w strudze krwi przed wejściem do domu, zostało sfotografowane przez współpracowników PSL, a zdjęcia przekazane na Zachód. W dniu wyborów do Sejmu Ustawodawczego, 20 stycznia 1947 r., opublikował je wydawany w Londynie tygodnik „Jutro Polski”, jako dowód komunistycznego terroru wobec działaczy ruchu ludowego. Publikowała je także prasa brytyjska, m.in. dziennik „Daily Telegraph”. Józef Hachlica został pochowany, tak jak trzy wcześniejsze ofiary, na cmentarzu w Podstolicach.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Kraków

Kraków

Relacja